

MAGDALENA GRZYB
(UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI)

PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO
OBYCZAJNOŚCI W IRAŃSKIM PRAWIE KARNYM.
PRAWO ISLAMSKE I DYSKRYMINACJA PRAWNA KOBIET

WSTĘP

W listopadzie 2006 roku w saudyjskiej miejscowości Al-Quatif pewna dziewczyna spotkała się ze swoim znajomym. W trakcie tego spotkania zostali napadnięci i porwani przez siedmioosobowy gang. Mężczyźni co prawda nic się nie stało, lecz dziewczyna została przez członków gangu zgwałcona. W 2007 roku sąd rozpatrujący sprawę napadu ukarał nie tylko gwałcicieli, ale również zgwałconą (sic!). Przebywanie z mężczyzną niebędącym bliskim krewnym sam na sam jest w Arabii Saudyjskiej w świetle obowiązującego prawa przestępstwem, tzw. *khliwa*. Nie jest to co prawda nigdzie napisane i wyraźnie wskazane, lecz stanowi obrazę całokształtu prawa islamskiego i dlatego zasługuje na karę. Dziewczyna i jej towarzysz zostali skazani na karę dziewięćdziesięciu batów i sześciu miesięcy więzienia, po czym kara została jeszcze zaostrzona do 200 batów. Sąd wyszedł z założenia, że dopuszczając się tak niecnego występku, ofiara sama sprowokowała oprawców. Adwokatowi Abdulowi Rahmanowi al-Lahemowi, który skrytykował decyzję sędziego oraz sposób traktowania ofiary zbiorowego gwałtu jako przestępczyni, groziło postępowanie dyscyplinarne. Historia obiegła świat jako sprawa „dziewczyny z Al-Qatif”. Za sprawą Amnesty International ludzie z całego świata wysyłali listy do Arabii z apelami o wstrzymanie wykonania kary, jej złagodzenie i zaprzestanie represji w stosunku do prawnika. W grudniu 2007 roku król Abdullah ułaskawił młodą Saudyjkę. Ile jest jednak takich przypadków, nie tylko w Arabii Saudyjskiej, którym nikt nie przeszkodził, przeciwko którym nikt nie mógł zaprotestować, nikt nawet

o nich nie słyshał, a ci, którzy slyszeli, wcale nie są zdziwieni, gdyż uważają, że właśnie tak ma być, możemy się tylko domyślać. Odwołujące się do religii prawo w krajach islamskich jest drastycznie dyskryminujące dla kobiet i utrwała ich podrzędny status. Dziedzinę prawa, w której jest to wyjątkowo widoczne, stanowi prawo karne, a dokładnie zasięg kryminalizacji naruszeń tzw. obyczajności i autonomii seksualnej kobiet. Jednak to, czy podrzędny status kobiet, mimo że głęboko zakorzeniony w patriarchalnym porządku wielu społeczeństw i utrwalany za pomocą przepisów prawnych oraz religijnych, jest nieodłączną i immanentną częścią islamu, nie jest do końca oczywiste.

1. PRAWO W ISLAMIE

Religia i moralność są w islamie nierozzerwalnie związane z przepisami prawa. Islam ma charakter porządku prawnego, który reguluje życie i postępowanie muzułmanina stosownie do nauk zawartych w Koranie i sunnie Proroka¹. Prawo muzułmańskie – *szari'at* – oznacza w tłumaczeniu „dobrą drogę”, „drogę do źródła”² lub też w innej interpretacji tylko „drogę”³. W Iranie normy *szari'atu* zostały ujęte w ramy ustanowionego kodeksu karnego.

Zasadnicza różnica między prawem karnym krajów islamskich (tych krajów, które nie adaptowały współczesnych wzorców stanowienia i stosowania prawa) i zachodnich⁴ polega na tym, iż współczesne prawo krajów europejskich jako prawo stanowione jest owocem wielowiekowej ewolucji norm prawnokarnych ze szczególnym uwzględnieniem dorobku Oświecenia i idei praw człowieka. Jest ludzkim dziełem, tworzonym przez legitymowany ku temu podmiot, ma ograniczony zasięg terytorialny oraz jest stosunkowo elastyczne; łatwo je zmodyfikować i dostosować do zmieniających się warunków społecznych. Stanowi zwarty i jednolity system podzielony na określone gałęzie. Prawo islamskie natomiast posiada bardziej przymioty prawa naturalnego; pochodzi od Boga, jest wieczne, niezmienne i niezmiennalne. Zostało objawione tylko Mahometowi, a następnie zamieszczone w Koranie. Nie jest to zwarty, odrębny od innych gałęzi system, na przykład normy prawa małżeńskiego, spadkowego i karne się przenikają. Uzgadnianie z duchem czasów

¹ Sunna Proroka to przypadki z życia Proroka, opowieści o jego czynach oraz jego wypowiedzi o mocy wiążących norm postępowania. Jest to tradycja religijna, źródło wiary i podstawa prawa muzułmańskiego. Natomiast sunna to jest arabskie prawo zwyczajowe, *common law*, które istniało na Półwyspie Arabskim długo przed Mahometem. Sama kodyfikacja sunny Proroka, w przeciwieństwie do Koranu, trwała wiele stuleci.

² J. Bury, J. Kasprzak, *Prawo karne islamu*, Warszawa 2007, s. 73.

³ Ibidem, s. 81.

⁴ Ibidem, s. 82–83.

następuje poprzez wykładnię sunny, opinie uczonych oraz stosowanie analogii w praktyce.

Prawo karne islamu jest prawem uniwersalnym i religijnym. Chroni ono pięć fundamentalnych wartości: religię (islamską oczywiście), życie, świętość rodziny, własność oraz uczucia i rozsądek⁵. Ma swoje źródło w religii i jej świętych księgach. Koran, kiedy powstawał, był odpowiedzią na ówczesne bolączki, potrzeby i problemy społeczne mieszkańców tej części świata. Odpowiadał na wyzwania swoich czasów. Również prawo odzwierciedlało ówczesny stan społeczeństwa. Wtedy prawo było też moralnością. Jednak już wtedy nie była to koniecznie moralność opisowa (czyli tego, jak idee moralne są w życiu realizowane), ale raczej normatywna (projektowana, postulowana). Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że było bardzo adekwatne, a nawet nowoczesne, zwłaszcza jeśli porównamy ówczesny stan myśli prawnej w Europie. Jednakże ewolucja prawa islamskiego trwała tylko do X wieku. Szkoły prawa ukształtowały się w IX wieku i funkcjonują w zasadzie do dziś. Przełomowym momentem było tak zwane zamknięcie bram *idżtihadu*, które miało miejsce w okresie od X do XVIII wieku. Był to okres stagnacji i petryfikacji prawa. Uczni mogli wydawać tylko komentarze dotyczące konkretnej sprawy, lecz sama ewolucja prawa i jego adaptacja do rzeczywistości zostały zahamowane⁶. Zdaniem niektórych autorów była to jedna z przyczyn utraty dominacji na rzecz Zachodu. Od tego czasu świat się zmienił, również rzeczywistość tych krajów, gdzie obowiązuje *szari'at*, przeobraziła się.

2. PRZESTĘPSTWO W KLASYCZNYM PRAWIE ISLAMSKIM

Teoria prawa, w tym prawa karnego, na Zachodzie rozwija się mniej więcej od 300 lat, czyli od czasów Oświecenia. Teoria przestępstwa w islamie i aparat pojęciowy powstały w VIII–IX wieku przy okazji powstawania różnych szkół prawa. Jeśli jednak porównać wypracowane pojęcia, można znaleźć zaskakująco wiele elementów wchodzących w skład współczesnej nauki o przestępstwie⁷. Uznymślavia to, iż ówczesne prawo (*szari'at*) było spójnym i nowoczesnym jak na owe czasy systemem.

⁵ Ibidem, s. 95.

⁶ Jedynie szyici, którzy stworzyli szkołę dżafarycką, która za źródło prawa uznawała oprócz Koranu i sunny Proroka również sunnę Alego ibn Abi Taliba, nie uznali zjawiska „zamknięcia bram idżtihadu”. Wykształciła się wówczas specyficzna instytucja modżtahedów (u szyitów) i muftich (u sunnitów), tj. uczonych prawników teologów, którzy po zniknięciu imamów w XI w. zajmowali się wydawaniem nieomylnych orzeczeń i opinii prawnych, tzw. fatw, które jednak nie miały przymiotu nieomyślności.

⁷ Ibidem, s. 105.

W *szari'acie* przestępstwem jest czyn człowieka skierowany przeciwko prawu i w tym prawie przewidziany. Prawo jednak nie jest regulacją ustawową, lecz wynika z zapisów Koranu, treści zawartych w sunnie Proroka, zatem jest to prawo naturalne o boskiej proveniencji. Przesłpstwo to naruszenie wyznaczonego przez Allaha obszaru zakazanego (*haram*). Zawinienie/wina występują w formie raczej dorozumianej. Na gruncie *szari'atu* pojęcie „zamiaru” obejmuje również koncepcję winy. Musi to być czyn szkodliwy, narusza on bowiem ustalony prawem, *ergo* dany przez Boga, i tradycją porządek społeczny, stanowi obrazę Boga i tym samym powoduje zgorszenie oraz daje zły przykład innym. Porządek i spokój społeczny nie został w świętych pismach dookreślony, może więc być rozumiany dowolnie, wedle woli podmiotu dzierżącego akurat władzę. Najlepszą egzemplifikacją tego był Afganistan za panowania Talibów. Talibowie postanowili cofnąć czas do epoki proroka i za naruszenie ładu uchodziło wszystko to, co przez minione trzynaście wieków zostało przez człowieka stworzone, jak również wszystko to, co stworzono przed czasami Mahometa⁸. Reasumując, przyjmuje się obecnie za Sardarem Muhammadem Iqbalem, iż przestępstwem jest „czyn polegający na działaniu lub zaniechaniu przeciwko prawu, wywołujący działanie społeczności, w wyniku którego następuje ukaranie jako rezultat procedury prawnej podejmowanej w imieniu państwa”⁹.

Przesłpstwo składa się z trzech konstytutywnych elementów: prawnego – jest to czyn, którego treść da się wyinterpretować z nakazów i zakazów zawartych w Koranie, sunnie i ewentualnie stosując analogię; materialnego – czyn musi być dokonany (również w formie zaniechania); oraz elementu kulturowego – tutaj rozumianego jako zdolność człowieka do popełnienia przestępstwa, czyli warunek jego odpowiedzialności¹⁰.

W *szari'acie* dzieli się przestępstwa według trzech kryteriów: zamiaru sprawcy¹¹, rodzaju naruszonego prawa¹² i podstaw karania, a kluczową rolę pełni to ostatnie.

⁸ Mam tutaj na myśli słynne gigantyczne posągi Buddy w afgańskim Bamian, zaliczne do światowego dziedzictwa kultury, wysadzone przez Talibów w 2001 roku, jako że były „sprzeczne z islamem”.

⁹ J. Bury, J. Kasprzak, op. cit., s. 107.

¹⁰ Ibidem, s. 108.

¹¹ Zamiar jest w prawie islamskim pewnym substytutem winy. Powiązanie takie nie ma wiele wspólnego ze współczesnymi okcydentalnymi teoriami winy, obowiązującymi w ustawodawstwach karnych. Zamiar określa stosunek psychiczny sprawcy do czynu. Przesłpstwa dzielą się na popełnione z zamiarem – umyślne, kiedy sprawca zdawał sobie sprawę z tego, co robi, i ze skutków naruszenia prawa, oraz popełnione bez zamiaru, czyli nieumyślne, gdy sprawca nie chce popełnić przestępstwa, ale przez swoją lekkomyślność, niedbalstwo czy błąd popełnia je.

¹² Sprawca, popełniając przestępstwo, może naruszyć albo prawo publiczne (powoduje ono szkodę i narusza interes jednostki bądź całej zbiorowości, narusza prawo natu-

Największe znaczenie w praktyce ma podział przestępstw według kryterium podstaw karania. *Szari'at* ściśle łączy zachowanie człowieka stanowiące czyn zabroniony i grożącą za nie karę. Tworzy to dość specyficzną konstrukcję, nieznaną prawu europejskiemu, i dlatego też poszczególne nazwy nie są tłumaczalne na język polski. O wadze tego podziału świadczy chociażby konstrukcja irańskiego kodeksu karnego z 1991 roku¹³, którego art. 12 wyszczególnia pięć rodzajów kar, cztery kolejne je definiują, zaś kolejne księgi noszą nazwy tych właśnie typów kar. Są to mianowicie:

– kara islamska – *haad* (lub *hadud*) – art. 13 kodeksu definiuje tę karę jako taką, której stopień i wymiar zostały określone w *szari'acie*, czyli islamskiej jurysprudencji. Słowo to po arabsku oznacza granicę tego, co jest dozwolone, a co zakazane przez Boga, której człowiek nie może bezkarnie przekroczyć. Człowiek nie może również sam zmienić zakresu zachowań należących do *haad*, gdyż naruszyłby wtedy prawo boskie. Są to takie przestępstwa, jak cudzołóstwo, fałszywe oskarżenie o cudzołóstwo, kradzież, rozbój, picie wina, rebelia, odstępstwo od wiary oraz bluźnierstwo.

– *Ghesas* – to kara bliska konstrukcji talionu, czyli odpłaty, i powinna być adekwatna do popełnionego czynu. Kategoria ta, podobnie jak następna, jest pozostałością po przedislamskim prawie beduińskim i idei sprawiedliwego odwetu; pokrzywdzony może domagać się zemsty i może jej dokonać. Chodzi tu o przestępstwa zabójstwa i zranienia ciała. By jednak zapobiec niekończącym się vendettom, została wprowadzona do Koranu również kolejna kategoria.

– *Diya'at* – jest to kara finansowa (tzw. krwawe pieniądze), określana przez sędziego, tłumaczona jako okup połączony z przebaczeniem czy kompensacja. Jednakże nie wszystkie przestępstwa z *ghesas* można zastąpić krwawymi pieniędzmi, wszystko zależy od okoliczności sprawy, zamiaru sprawcy i decyzji sędziego.

– *Ta'zir* – do tej kategorii należą wszystkie pozostałe przestępstwa, które nie wynikają z Koranu ani sunny, słowem, które nie stanowią *szari'atu*. Są to przestępstwa wskazywane przez ustawodawcę, których stopień oraz wymiar zależy od dyskrecjonalności, czyli uznania sędziego. Jest to kategoria zbiorcza, przysłowiowy worek, do którego wsadza się wszystko to, co nie

ralne i ukaranie za nie jest w interesie całego społeczeństwa, a kara nie może być darowana ani uchylona, albo prawo jednostek (działanie sprawcy dotyka konkretnej osoby i to właśnie ona może domagać się od wymiaru sprawiedliwości ścigania i ukarania go).

¹³ Tekst kodeksu dostępny jest online. Protokół dostępu: <http://www.iranhrdc.org/english/human-rights-documents/iranian-codes/1000000026-english-translation-of-the-islamic-republic-of-irans-criminal-code-of-procedure-for-public-and-revolutionary-courts.html> [październik 2012]. Tłumaczenie autorki.

kwalifikuje się jako *haad*, *ghesas* i *diy'at*. Może to być spowodowanie wypadku drogowego, przestępstwo gospodarcze, jak i zgwałcenie bez użycia przemocy. Zaś wymierzoną karą może być pozbawienie wolności, grzywna bądź chłosta; nie może być ona jednak surowsza niż *haad*.

Szari'at zna również konstrukcje kontratyków¹⁴, to jest sytuacji wyłączających odpowiedzialność karną za dokonany czyn (obrona własna, działanie pod wpływem błędu, przymusu, wykonywanie obowiązków, uprawianie sportu). Nieobce mu były również formy stadialne (usiłowanie) i zjawiskowe¹⁵ (sprawstwo właściwe, sprawstwo kierownicze, współsprawstwo, współdziałanie negatywne¹⁶ i podżeganie).

3. NARUSZENIA OBYCZAJNOŚCI W IRAŃSKIM KODEKSIE KARNYM

Kategorie przestępstw *ghesas* i *diy'at* istniały przed islamem, a do Koranu zostały implementowane. Z kolei całkowicie autorską kategorią jest *haad*. Wcześniej, przed Mahometem, zachowania te, nawet jeśli część z nich była niezgodna z powszechnie przyjętymi normami, nie należały do rzadkości i nie miały przymiotu boskich zakazów.

Przestępstwa *haad* stypizowane w irańskim kodeksie karnym dotyczą w większości sfery moralności płciowej. Są to: cudzołóstwo, homoseksualizm, sutenerstwo i stręczycielstwo, seksualne oszczerstwa, nieprzestrzeganie prohibicji (spożywanie napojów alkoholowych) oraz działalność wywrotowa na szkodę państwa, to jest rebelia¹⁷ oraz kradzież. Odnośnie do omawianej materii jest jeszcze w który w moim przekonaniu też zasługuje na uwagę.

Islamskie prawo karne Iranu w księdze II kodeksu karnego *Haad* w pierwszej kolejności typizuje cudzołóstwo, następnie sodomie (stosunki homoseksualne między mężczyznami), lesbianizm (stosunki homoseksualne między kobietami), następnie stręczycielstwo, seksualne oszczerstwa, a dopiero potem wszystkie pozostałe *haad*. Świadczy to niewątpliwie o wadze, jaką prawodawca przywiązuje do wartości chronionych tymi właśnie zakazami. O jakie dokładnie wartości chodzi? Otóż w zasadzie o każdą z pięciu wymienionych

¹⁴ J. Bury, J. Kasprzak, op. cit., s. 115–116.

¹⁵ Ibidem, s. 117–119.

¹⁶ Jest to konstrukcja nieznaną zachodnim naukom penalnym. Osoba uczestniczy biernie przy popełnianiu przestępstwa, lecz nie czyni nic, by je udaremnić. W takich przypadkach ocenia się, czy dana osoba miała realne możliwości, by takiemu przestępstwu zapobiec.

¹⁷ Trudno przetłumaczalne terminy: *moharebeh* (dosł. arab. walczyć, walczący, bijący się) oraz *to be corrupt on earth* (art. 183). Chodzi o uciekanie się do przemocy i terroru w celu zagrożenia lub naruszenia publicznego bezpieczeństwa i wolności.

wyżej podstawowych wartości, swoistych „dóbr prawnych islamu”, czyli religię, życie, świętość rodziny, własność oraz uczucia i rozsądek. Chroni religię, bo zakaz cudzołóstwa jako zamieszczony w Koranie ma charakter religijny, jego naruszenie więc podważałoby moc tego, który go ustanowił, czyli Allaha. Chroni życie, bo ci, którzy go nie przestrzegają, z życiem się rozstają, często w efekcie ukamienowania. Chroni rodzinę, podstawową wartość muzułmanów, bo rodzina, w której małżonkowie cudzołożą, szukają spełnienia i zaspokojenia seksualnego poza domem, musi być dysfunkcyjna i nie spełnia wszystkich swoich statutowych celów. Chroni własność, bo w tradycyjnym społeczeństwie patriarchalnym (nie oszukujmy się, takie głównie składają się na społeczność muzułmańską) kobieta jest traktowana jak własność mężczyzny, ojca, męża, brata lub syna. Chroni również uczucia, wzajemne uczucie małżonków do siebie, o ile jest, a jeśli go nie ma, to po prostu chroni miłość własną potencjalnie zdradzanego małżonka, dla którego zdrada byłaby ciosem. Okazuje się więc, że islamskie dobra prawne mają charakter uniwersalny i mogą uzasadnić niemal każdy, chociażby najwątpliwszy i mglisty zakaz i do tego właśnie skrupulatnie bywają używane.

Zgodnie z art. 63 i następnym cudzołóstwo jest definiowane znacznie szerzej niż tylko jako zdrada małżeńska. Otóż cudzołóstwem jest każdy akt obcowania płciowego między mężczyzną a kobietą, także analnego, niedozwolony dla każdego z nich, chyba że jest to czyn popełniony nieświadomie (tzn. pod wpływem błędu co do tożsamości). Karze (*haad*) podlegają tylko cudzołożnicy, którzy osiągnęli odpowiedni wiek, są poczytalni i w stanie rozpoznać bezprawny charakter czynu. Jeśli oboje cudzołożników twierdzi, że byli w błędzie co do prawa lub faktów i jeśli twierdzenie to zdaje się być prawdziwe, nie będą podlegać karze, nawet jeśli nie powołają żadnego świadka na potwierdzenie ich zeznań. Natomiast jeśli jeden z cudzołożników podnosi, że został zmuszony do dopuszczenia się cudzołóstwa, również nie będzie podlegać karze, o ile twierdzenie jego nie zostanie obalone przeciwdowodem¹⁸.

Dowodzenie cudzołóstwa przed islamskim sądem¹⁹ nie nastęrcza trudności. Przyznanie się następuje poprzez czterokrotne przyznanie się przed sędzią do popełnienia czynu. Jeśli oskarżony przyzna się mniej niż cztery razy, zostanie mu wyznaczona kara jak za *ta'zir*, czyli wymiar będzie zależał od uznania sędziego. Cięża niezamężnej kobiety nie może być samoistnym i wystarczającym dowodem cudzołóstwa i powodem kary, jeśli odpowiedni dowód, określony w tekście ustawy, nie potwierdzi, że dopuściła się cudzołóstwa. Każdy rodzaj cudzołóstwa może być dowiedziony przez zeznanie czterech prawych (sprawiedliwych i świadomych okoliczności sprawy) mężów lub trzech pra-

¹⁸ Art. 63–67.

¹⁹ Art. 68–81.

wych mężów i dwóch prawych kobiet. Typ uprzywilejowany cudzołóstwa (to jest karany tylko chłostą) może być dowiedziony zeznaniem tylko dwóch prawych mężów i czterech prawych kobiet. Implikuje to, iż słowo jednego mężczyzny warte jest słowom dwóch kobiet. Lub inaczej, słowo kobiety jest tylko w połowie tak wiarygodne jak słowo mężczyzny. Co więcej, zeznanie jednej tylko kobiety lub jednego tylko mężczyzny nie stanowi dowodu cudzołóstwa, ale będzie karane jako fałszywe oskarżenie. Jeśli sprawca żałuje swojego czynu i wyznaje skruchę przed udowodnieniem mu cudzołóstwa, kara nie zostanie orzeczona. Jeśli zaś wyznaje skruchę po udowodnieniu, kara będzie wykonana.

Karze śmierci za cudzołóstwo będą podlegać bez względu na wiek i stan cywilny ci, którzy dopuścili się kazirodztwa (obcowanie między bliskimi krewnymi, zakazanymi dla siebie przez prawo religijne), cudzołóstwa z własną macochą, cudzołóstwa między mężczyzną nie-muzułmaninem a kobietą muzułmanką (karze śmierci podlega tylko niewierny cudzołożnik) oraz zgwałcenia z użyciem przemocy. Kara śmierci przez ukamienowanie, który to sposób jest najwyraźniej kwalifikowaną postacią kary śmierci, będzie orzeczona wobec cudzołożnika męża permanentnej żony²⁰, z którą może spółkować, kiedy tylko tego zapragnie, oraz w przypadku cudzołóstwa zamężnej kobiety z dorosłym mężczyzną, pod warunkiem, że kobieta jest poślubiona na stałe, spółkowała z mężem i jest w stanie nadal to czynić. Jednakże nie będą ukamienowani cudzołożący małżonkowie (permanentni), którzy są rozdzieleni z powodu podróży, uwięzienia lub tym podobnych utrudnień. Cudzołóstwo zamężnej kobiety z nieletnim karane jest chłostą. Kara dla cudzołożnika stanu wolnego wynosi sto batów. W razie recydywy, to jest jeśli ktoś dopuścił się cudzołóstwa więcej razy i za każdym razem został ukarany, za czwartym razem będzie podlegał karze śmierci. Wykonanie kary na cudzołożnicy będącej w ciąży, przechodzącej menstruację lub w czasie połogu i tuż po nim, gdy nie ma opiekuńcza dla dziecka, zostaje zawieszona na czas ustania przeszkody. Ciężka choroba lub menstruacja nie są przeszkodą dla wykonania kary ukamienowania lub śmierci, ale są nią w przypadku kary chłosty, która powinna zostać wykonana po wydobrzeniu. Na marginesie wypada wspomnieć, iż zakazane jest także wykonywanie kary śmierci na dziewicy (dziewice mają też zagwarantowane w życiu po życiu szybkie zbawienie), w związku z czym wykształcił się pewien przewrotny zwyczaj przedstawicieli organów wykonujących kary deflorowania przed egzekucją młodych kobiet.

²⁰ Należy mieć na względzie, iż w Iranie istnieje instytucja tzw. małżeństw czasowych (*mut'a*), które po upływie wskazanego czasu tracą ważność. Więcej: S. Haeri, *Law of Desire: temporary Marriage in Shi'i Iran*, Syracuse 1989.

Kolejnym przestępstwem *haad* w irańskim kodeksie karnym jest sodomia²¹. Sodomia w *szari'acie* jest rozumiana wyłącznie jako homoseksualne stosunki między mężczyznami. Chodzi tu zarówno o obcowanie płciowe (czyli spółkowanie i jego surogaty), jak i inne czynności seksualne. Penalizowana jest zarówno osoba będąca w stosunku stroną czynną, jak i ta będąca stroną bierną. Karą za sodzię jest śmierć, podlegać jej będą tylko osoby dorosłe, poczytalne i zdolne rozpoznać bezprawne znaczenie czynu, zaś wybór sposobu egzekucji należy do sędziego. Jeżeli dojrzały osobnik dopuści się sodomii z osobnikiem niedojrzałym (w założeniu, od niego wyjdzie inicjatywa i on zdeprawuje małoletniego), strona aktywna będzie podlegać karze śmierci, a bierna, o ile jest świadoma bezprawnego znaczenia czynu i dopuści się go dobrowolnie, podlegać będzie tylko karze chłosty w wysokości siedemdziesięciu czterech batów. Jeśli obaj sodomici są nieletni, zostaną skazani na *ta'zir* (siedemdziesiąt cztery bity), pod warunkiem, że żaden z nich nie działał pod przymusem. Co ciekawe, w przypadku sodomii między muzułmaninem i niemuzułmaninem, gdy muzułmanin jest stroną bierną, egzekucja czeka tylko sodomitę czynnego, czyli niemuzułmanina. Sposoby dowodzenia sodomii przed sądem są analogiczne do tych, które stosuje się w przypadkach cudzołóstwa. Głównym dowodem jest, oczywiście, przyznanie się (czterokrotne przed sędzią). Przyznanie się mniej niż cztery razy pociąga za sobą orzeczenie kary *ta'zir*. Może również zeznać to czterech prawych mężczyzn, którzy byli tego świadkami. Musi być koniecznie czterech, gdyż jeśli będzie ich mniej, to oni zostaną ukarani za fałszywe oskarżenia (*kazf*). Zeznanie tylko jednej kobiety lub kobiety wespół z mężczyzną nie jest uważane za dowód sodomii. Sędzia ocenia, czy rzeczywiście doszło do sodomii, na podstawie swojej wiedzy, nabytej w sposób konwencjonalny. Jeśli sprawcy dopuścili się tylko innej czynności seksualnej, będą ukarani stoma batami, jednakże w razie powtórnego skazywania za to przestępstwo, za czwartym razem zostanie orzeczona kara śmierci. Jeśli dwaj mężczyźni niebędący krewnymi zostaną przyłapani nago i pod jednym nakryciem, czeka ich dziewięćdziesiąt dziewięć batów. Pocałunek między mężczyznami karany jest sześćdziesięcioma batami. Jeśli sodomita wyzna skruczę przed złożeniem zeznań przez świadków, sąd odstąpi od wymierzenia kary. Kara będzie wykonana, jeśli sodomita skruszy się już po udowodnieniu mu czynu. Jeśli natomiast wina zostanie dowiedziona sprawcom przez ich przyznanie się, a następnie okraszona będzie aktem skruczy, sędzia może zwrócić się do Duchowego Przywódcy z prośbą o ulaskawienie.

Tak zwany lesbianizm na gruncie *szari'atu* to homoseksualne stosunki genitalne między kobietami²². Sposoby dowodzenia lesbianizmu oraz zasady

²¹ Art. 108–126 irańskiego kodeksu karnego.

²² Art. 127–135.

wyznawania skrucy są takie same jak w przypadku sodomii. Jednak jest zasadnicza różnica w wymiarze kary. Otóż kara ta wynosi sto batów dla każdej ze sprawczyń, niezależnie od wyznania, czyli litera prawa nie różnicuje muzułmanek i niemuzułmanek. Różnica owa pozwala nieśmiało przypuszczać, że prawodawcy islamskiemu (ustawodawcy irańskiemu, Mahometowi, Bogu?), podobnie jak znakomitej większości rodzaju męskiego, homoseksualizm kobiecy wydaje się mniej groźny dla społeczeństwa, mniej obmierzły i ohydny oraz przede wszystkim mniej karygodny, skoro tak zasadniczo zróżnicował wymiar kary za taki sam czyn.

Kolejnym skryminalizowanym czynem *haad* jest stręczycielstwo²³, czyli doprowadzanie do kontaktu lub ułatwianie co najmniej dwóm osobom popełnienie cudzołóstwa lub sodomii. Można je dowieść przez dwa akty przyznania się, pod warunkiem, że przyznający się jest dorosły, poczytalny i ma wolną wolę, albo przez zeznanie dwóch prawych mężów. Karą za męskie stręczycielstwo jest siedemdziesiąt pięć batów i banicja, czyli wypędzenie z miejsca zamieszkania na okres od trzech do dwunastu miesięcy, a dla kobiety tylko siedemdziesiąt pięć batów.

Ostatnim przestępstwem silnie związanym z obyczajnością jest fałszywe oskarżenie (pomówienie, oszczerstwo) o dopuszczenie się cudzołóstwa lub sodomii (*kazf*)²⁴. *Kazf* ma miejsce wtedy, kiedy ktoś imputuje innej osobie dopuszczenie się cudzołóstwa lub sodomii z osobą trzecią, mówi dziecku z prawego łóża, że jest dzieckiem z nieprawego łóża (nawet swojemu), insynuuje, że jego matka, siostra, żona są „córami Koryntu”. Jeśli przytoczona okoliczność jest prawdziwa, a dopuszczenie się tego czynu ma na celu tylko obrażenie, urażenie lub poniżenie drugiej osoby, kara za taki czyn wynosi siedemdziesiąt cztery baty. Karą za fałszywe oskarżenie jest osiemdziesiąt batów. *Kazf* udowadnia się przez dwukrotne przyznanie się lub zeznanie dwóch prawych mężów. Czwarte skazanie za *kazf* jest równoznaczne z karą śmierci.

Jak wspominałam wyżej, na kategorii *haad* nie wyczerpują się wszystkie typy zachowań przeciwko obyczajności zawarte w irańskim kodeksie karnym. W księdze V „*Ta'zirat* i kary odstrasżające” rozdział 18 nosi nazwę: „Obraża moralności publicznej”. Jest w nim napisane²⁵, iż niezamężni mężczyzna i kobieta, którzy popełnili umyślne przestępstwo (wykroczenie) przeciwko moralności publicznej, wyłączając cudzołóstwo, będą podlegać chłości dziewięćdziesięciu dziewięciu batów. Ten, kto jawnie narusza jakiegokolwiek religijne tabu, podlega karze więzienia od dziesięciu dni do dwóch miesięcy oraz chłości siedemdziesięciu czterech batów. Kobieta, która śmie wystawić się na

²³ Art. 135–138.

²⁴ Art. 139–164.

²⁵ Art. 637–640.

publiczny widok bez hijabu, podlega karze więzienia od dziesięciu dni do dwóch miesięcy lub grzywnie w wysokości 50–500 tys. rialów. Karze więzienia od roku do lat dziesięciu podlega każdy, na kogo terenie jest prowadzona działalność godząca w moralność publiczną (własność ta będzie podlegać przepadkowi), oraz każdy, kto zachęca ludzi do nieprzestrzegania moralności publicznej. Natomiast więzienie od trzech miesięcy do roku, grzywna i siedemdziesiąt cztery bity grożą osobom publikującym fotografie, teksty lub artykuły naruszające moralność publiczną oraz jakkolwiek w ten obieg zaangażowane.

Tak prezentuje się przegląd typów czynów zabronionych w sferze moralności seksualnej przez irański kodeks karny. Zastanawia brak wyraźnego zakazu obcowania z dziećmi. Co prawda Koran wśród kobiet objętych zakazem seksualnym wymienia córki oraz zakazuje cudzołożenia z małymi chłopcami, a irański kodeks cywilny w art. 1045 zabrania zawierania związków małżeńskich z dziećmi, lecz wyraźnego sformułowania zakazu i precyzyjnego określenia granicy wieku brak. Z pewnością wynika to z innych zwyczajów panujących w dziedzinie zawierania małżeństw. W Afganistanie na porządku dziennym jest poślubianie dziesięcio- i jedenastoletnich dziewczynek. W krajach, gdzie *szari'at* jest również prawem państwowym opatrzonym przymusem, zakazane są w zasadzie wszelkie kontakty seksualne pozamałżeńskie.

4. ISLAMSKIE ŹRÓDŁA PRAWA A POZYCJA KOBIEC

Można by się zastanawiać, dlaczego owe regulacje współcześnie tak bardzo bulwersują. Wywołują zdecydowany sprzeciw nie tylko na Zachodzie, ale i w części świata islamskiego. Nie chodzi tu z pewnością wyłącznie o typy kryminalizowanych zachowań. Przykładowo homoseksualizm był przestępstwem w Wielkiej Brytanii aż do lat pięćdziesiątych XX wieku, a jego dekryminalizacja nastąpiła nie bez poważnych oporów części społeczeństwa i przedstawicieli doktryny. Cudzołóstwo również stanowiło przestępstwo, nawet jeśli był to przepis martwy, w Austrii aż do 1995 roku. Wydaje się więc, że jednym z głównych powodów jest rodzaj stosowanych kar. Twórcy irańskiego kodeksu karnego zasięgałi porad u prawników z VII wieku. Zasady prawa zostały cofnięte o trzysta lat, do początków islamu, do czasów, kiedy kamienowanie kobiet za cudzołóstwo czy obcinanie rąk za kradzież uważano za adekwatne kary²⁶. Co gorsza, wbrew temu, co pisze Jan Kasprzak, w Iranie kary te stosowane są z całą bezwzględnością i orzekane przez sądy z prawdziwym rozmachem. Nawet kara chłosty, według Koranu służąca nie tyle zadaniu fizycznej dolegliwości, ile raczej upokorzeniu win-

²⁶ S. Ebadi, *Bronilam ofiar. Pamiętnik z Iranu*, Warszawa 2007, s. 66.

nego, bynajmniej nie ma charakteru tylko odstrasżającego i publicznego napiętnowania. Prawo to jest wyjątkowo represyjne i restrykcyjne, toteż gdyby nie nieprzeliczone oddziały policji pilnującej moralności (*komiteh*), które od zarania Islamskiej Republiki Iranu terroryzują Irańczyków w trosce o ich moralne prowadzenie się, z pewnością byłyby martwą litera prawa. Działoby się tak bynajmniej nie dlatego, że Irańczycy nagminnie naruszali by te normy, lecz po prostu ich przestrzeganie najprawdopodobniej byłoby zagwarantowane obowiązującą moralnością bez potrzeby uciekania się do tak drastycznych sankcji. Zwłaszcza w Iranie. Iran już w XIX wieku wszedł na drogę modernizacji, od 1905 roku posiadał wywalczoną rękoma samego narodu konstytucję, a od 1925 roku za sprawą nowego szacha Rezy Pahlawiego zaczęła się gwałtowna okcydentalizacja kraju, trwająca aż do końca monarchii, czyli 1979 roku. Zmiany te jednak ani nie zdewastowały, ani nie wyparły persko-szyickiej obyczajowości szerokich mas społeczeństwa²⁷. Niemniej rozdźwięk między aktualnym prawem a faktycznymi obyczajami w większości już zurbanizowanego i religijnego, ale nie fundamentalistycznego i nauczonego przykładać zachodnie standardy społeczeństwa jest dzisiaj wyraźny.

Inną charakterystyczną cechą irańskich przepisów prawnych jest rażące upośledzenie roli kobiet. W omawianych wyżej przepisach widoczne jest to zwłaszcza w sposobie dowodzenia omawianych przestępstw, z których wynika, iż wartość zeznań kobiety jest o połowę mniejsza niż zeznań mężczyzny. Nie są to wyłącznie przepisy prawnokarne. Dyskryminacja prawna widoczna jest równie wyraźnie w prawie cywilnym, jak i w przepisach regulujących dostęp do wybranych zawodów. Zasadniczo dyskusja wokół prawnej dyskryminacji kobiet wywodzącej się z Koranu koncentruje się na pięciu kwestiach²⁸: (a) właściwej wykładni słowa *quawwamun*, znajdującego się w Surze 4:34, która uchodzi za podstawę sankcjonowania podległości kobiet wobec mężczyzn; konserwatywni uczeni tłumaczą je jako „pana i władcę”, natomiast liberalni jako „opiekuna i osobę, która dostarcza środków na jej utrzymanie”, kiedy ta rodzi i wychowuje dzieci²⁹; (b) instytucji poligamii;

²⁷ N. R. Keddie, *Współczesny Iran. Źródła i konsekwencje rewolucji*, Kraków 2007, s. 79.

²⁸ N. A. Shah, *Women's Human Right In the Koran: An Interpretive Approach*, „Human Rights Quarterly” 2006, nr 28, s. 887–903.

²⁹ „Mężczyźni stoją nad kobietami ze względu na to, że Bóg dał wyższość jednym nad drugimi, i ze względu na to, że oni rodzą ze swojego majątku. Przeto cnotliwe kobiety są pokorne i zachowują w skrytości to, co zachował Bóg. I napominajcie te, których nieposłuszeństwa się boicie, pozostawiajcie je w łóżach i bijcie je! A jeśli są wam posłuszne, to starajcie się nie stosować do nich przymusu. Zaprawdę, Bóg jest wzniosły, wielki!”. *Koran*, tłum. J. Bielawski, Warszawa 1986, 4:34.

(c) prawie kobiet do rozwodu; (d) prawach dziedziczenia na równi z mężczyznami; (e) wartości zeznań kobiet jako świadków.

Wydaje się, że kluczowym problemem islamskiej prawnej dyskryminacji kobiet jest właściwa interpretacja Koranu, tekstu, który stanowi najważniejsze źródło prawa. Muzułmańskie feministki podkreślają, że obowiązujące współcześnie normy prawne w większości krajów islamskich oparte są na maskulinistycznej i patriarchalnej wykładni Koranu oraz jednocześnie postulują reinterpretację Koranu z perspektywy feministycznej³⁰. Jest to optymalna droga do wyrównania istniejących nierówności płci w ustawodawstwie krajów islamskich za pomocą autentycznego Islamu. Oznacza to reformę prawa islamskiego za pomocą tradycji *idżtihadu*, która z realistycznego i praktycznego punktu widzenia ma największe szanse na powodzenie. Muzułmanie, a zwłaszcza muzułmanki, z których większość jest bardzo religijna, niewątpliwie chętniej dadzą się przekonać argumentacji równościowej opartej na Koranie i Sunnie niż świeckim normom narzuconym przez międzynarodowe ciała lub niedemokratyczne rządy. Wykładnia taka uwzględniałaby kontekst danego wersetu, inne wersety Koranu poruszające tę samą kwestię, analizę językową i syntaktyczną wersetu, naczelne wartości całego Koranu oraz cały koraniczny światopogląd³¹.

Owej kontekstualnej interpretacji podlegać miałyby tylko wersety kontrowersyjne, które służą do sankcjonowania podrzędnej roli kobiet w islamskiej rzeczywistości społecznej. Niezależnie jednak od tych wersetów Koran zawiera szereg przepisów, które przyznają fundamentalne prawa wszystkim ludziom bez zastrzegania ich do jednej tylko płci. Dla przykładu można zacytować sury 74:38³² i 46:19³³, według których zarówno mężczyzna, jak i kobieta są jednakowo odpowiedzialni przed Bogiem za swoje czyny, a więc są równi wobec Boga. Również sura 49:13³⁴ świadczy o tym, iż Koran nie czyni różnicy między mężczyzną a kobietą oraz głosi równość między ludźmi. Do tych fundamentalnych praw należą prawo do życia, prawo do własności, prawo do wolności, prawo do sądu, prawo do edukacji oraz wolności wyznania³⁵.

³⁰ N. A. Shah, op. cit., s. 882.

³¹ Ibidem, s. 882.

³² „Każda dusza jest poręką na to, co sobie zyskała”. *Koran*, op. cit., 74:38.

³³ „Dla wszystkich będą stopnie, w zależności od tego, co czynili; aby Bóg wypłacił im słuszną miarą za ich uczynki – i oni nie doznają niesprawiedliwości”. Ibidem, 46:19.

³⁴ „O ludzie! Oto stworzyliśmy was z mężczyzny i kobiety i uczyniliśmy was ludami i plemionami, abyście się wzajemnie znali. Zaprawdę, najbardziej szlachetny spośród was, w obliczu Boga, to najbardziej bogobojny spośród was! Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, dobrze świadomy!”. Ibidem, 49:13.

³⁵ N.A. Shah, op. cit., s. 884–886.

5. ZAKOŃCZENIE

Reasumując, należy stwierdzić, iż to, jakie kobiety mają prawa i jaką niezależnością się cieszą w danej kulturze, jest mocno sprzężone z treścią norm obyczajowych oraz norm prawno-karnych regulujących tę sferę.

Jaskrawym przykładem jest kwestia noszenia chust. W przeciwieństwie do Turczynek, dla których zakaz noszenia chust jest wyrazem opresji świeckiego państwa³⁶, Iranki doskonale zdają sobie sprawę, że narzucenie z powrotem hidżabu jest symbolem braku praw i politycznym gwałtem na ich wolności, wisienką na torcie ich odwiecznej dyskryminacji. Sami rządzący rzadko uzasadniają religijnie wprowadzenie nakazu zasłaniania się, ale powołują się na ochronę i emancypację (sic!) kobiet. Nawet jeśli hidżab i całkowita segregacja płci umożliwiły niektórym kobietom pochodzącym ze skromnych środowisk zdobycie wykształcenia (ich rodzice, nie bojąc się o cnotę i zepsucie córek, wysyłali je na studia), to dla pozostałych stanowi formę ucisku. Faktem jest, że w Iranie, jak w żadnym innym kraju regionu, kobiety są aktywne zawodowo, zapelniają przestrzeń publiczną i zdobywają wykształcenie³⁷, czym uwielbiają się chełpić zwolennicy ajatollahokracji. Jednak bynajmniej nie jest to zamierzony efekt ich polityki, ile reperkusja sytuacji ekonomicznej (niemożności utrzymania gospodarstwa domowego tylko z jednej pensji) i demograficznej, zwłaszcza wojny irańsko-irackiej z lat osiemdziesiątych, która pozbawiła kraj niejednej pary męskich rąk do pracy. Wyzwolenie kobiet przez pracę jest nie tyle zasługą rewolucji, ile niepożądanym skutkiem jej gospodarczej klęski³⁸.

Zmiany te i obowiązujące przepisy dziwią tym bardziej, że Iran jest krajem szyickim. Szyici kontynuowali przez wieki praktykowaną przez prawników i duchownych tradycję *idżtihad*, dostosowując Koran i prawo islamu do zmieniających się czasów. Jeśli decyzja lub opinia jest wynikiem *idżtihad*, oznacza to, że prawnik rozważył daną kwestię (na przykład czy w XX wieku kobieta powinna zostać ukamienowana za cudzołóstwo), odwołując się do racji rozsądku i dedukcji oraz oceniając wagę poszczególnych aspektów sprawy. W pierwszych latach po rewolucji ajatollah Chomeini orzekł na przykład, że państwowe media mogą nadawać muzykę, mimo że wyższe duchowieństwo było temu przeciwne. Chomeini uznał, że w przeciwnym wypadku młodzież będzie słu-

³⁶ B. Kowalska, *O upadku imperium, republice i zasłonie. Zmagania kobiet tureckich o autonomię*, [w:] *Gender. Kobieta w kulturze i społeczeństwie*, red. B. Kowalska, K. Zielińska, B. Koschalka, Kraków 2009, s. 127.

³⁷ Ponad 60% studentów jest płci żeńskiej, dlatego rząd postanowił wprowadzić *numerus clausus*, by inteligentniejsze kobiety nie odbierały mniej inteligentnym mężczyznom miejsc w szkołach wyższych.

³⁸ G. Sorman, *Dzieci Rifa'ya. Muzułmanie i nowoczesność*, Warszawa 2007, s. 145.

chała radiostacji zachodnich, co ostatecznie okaże się bardziej szkodliwe dla Republiki Islamskiej. Był to właśnie przykład *idżtihad*, a wnioskiem było, że zasada z VII wieku nie przystaje do dnia dzisiejszego³⁹ *Idżtihad* nadaje więc islamowi pewną elastyczność i stwarza przestrzeń dla adaptacji islamskich wartości do współczesnego świata⁴⁰. Nie wiedzieć czemu twarogłowi ajatollahowie – twórcy irańskiego kodeksu karnego, a zarazem przywódcy kraju – tę okoliczność również zignorowali. A może chcieli zaczarować rzeczywistość? Założyli, że jeśli przywrócić prawa sprzed trzynastu wieków, społeczeństwo odzyska tę utraconą ówczesną harmonię i szczęśliwość wynikającą z bliskości Boga?

Sfera moralności seksualnej jest wyjątkowo delikatną dziedziną życia. Kryminalizacja określonych zachowań jest kwestią newralgiczną dla całego prawodawstwa, systemu społecznego i ustroju politycznego. Zakres kryminalizacji tej sfery jest odzwierciedleniem aksjologii przyjętej przez prawodawcę, ale nie przez całe społeczeństwo. Moralność ma wciąż niebanalny wpływ na prawo karne, również w krajach zachodnich. Kształt zakazów karnych w Iranie, będących w sferze moralności seksualnej skodyfikowanym prawem religijnym *Szaria ʿem*, wiąże się ściśle z pozycją kobiet, a zwłaszcza ich bulwersującym upośledzeniem prawnym i społecznym. W świetle irańskiej litery prawa kobieta stanowi połowę wartości mężczyzny. Kiedy normy prawne nie przystają do rzeczywistości, kiedy w zbyt dużym stopniu wraz z organami kontroli społecznej ingerują w życie intymne obywateli, wtedy rodzi się w społeczeństwie frustracja i awersja do całego systemu, który może utrzymać się przy władzy tylko siłą.

OFFENCES AGAINST DECENCY IN IRANIAN PENAL LAW. ISLAMIC LAW AND LEGAL DISCRIMINATION OF WOMEN

The criminal provisions of some Islamic countries are based on religious norms and beliefs which can be discriminatory or even oppressive for social groups such as women. The article indicates the differences between the Western and Islamic notions of law and the concepts of offence according to classic Islamic law. Then, Iranian Penal Code's offences concerning the violations of sexual morality are examined. Finally, the discriminatory character of those provisions and their impact on the position of women in Iranian society are addressed.

³⁹ Ibidem, s. 216.

⁴⁰ Z drugiej jednak strony z tych samych powodów nie może być fundamentem stałych i niezbywalnych praw.

BIBLIOGRAFIA

1. Bury J., Kasprzak J., *Prawo karne islamu*, Warszawa 2007.
2. Ebadi S., *Broniłam ofiar. Pamiętnik z Iran*, Warszawa 2007.
3. Haeri S., *Law of Desire: Temporary A Marriage in Shi'i Iran*, Syracuse 1989.
4. Keddie N. R., *Współczesny Iran. Źródła i konsekwencje rewolucji*, Kraków 2007.
5. Shah N. A., *Women's Human Right In the Koran: An Interpretive Approach*, „Human Rights Quaterly” 2006, nr 28.
6. *Koran*, tłum. J. Bielawski, Warszawa 1986.
7. Kowalska B., *O upadku imperium, republice i zaslonie. Zmagania kobiet tureckich o autonomię*, [w:] *Gender. Kobieta w kulturze i społeczeństwie*, red. B. Kowalska, K. Zielińska, B. Koschalka, Kraków 2009.
8. Sorman G., *Dzieci Rifa'yi. Muzułmanie i nowoczesność*, Warszawa 2007.
9. Tekst Islamskiego Prawa Karnego z 30 lipca 1991 r. [Online]. Protokół dostępu: <http://www.iranhrdc.org/english/human-rights-documents/iranian-codes/10-00000026-english-translation-of-the-islamic-republic-of-irans-criminal-code-of-procedure-for-public-and-revolutionary-courts.html>